

Szpalty pamięci

Zbigniew Cichoń, Marek Antoni Nowicki

MAREK JULIUSZ MAZURKIEWICZ (1941–2022)

W dniu 19.03.2022 r. w Warszawie po długiej chorobie zmarł nasz nieodżałowany przyjaciel adwokat Marek Juliusz Mazurkiewicz.

Urodził się 5.10.1941 r. w Ożarowie Mazowieckim. Był synem adwokata Juliusza Mazurkiewicza i Barbary z Niebojewskich, która była lekarzem. Świadcstwo dojrzałości uzyskał w 1959 r. w Liceum Ogólnokształcącym nr 6 im T. Reytana w Warszawie. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1965 r. W tym samym roku rozpoczął studia na Wydziale Filozofii Uniwersytetu Warszawskiego, które ukończył w 1969 r. Okres ten łączył z pracą jako referent prawny,



najpierw w Głównym Urzędzie Celnym, następnie w Centrali PKO. Przez prawie dwa lata, do ukończenia studiów na Wydziale Filozofii, był nauczycielem w Liceum Ogólnokształcącym nr 53 w Warszawie. Chciał się jednak poświęcić wykonywaniu zawodu adwokata. W tym celu odbył aplikację są-

dową w okręgu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku, gdzie we wrześniu 1972 r. złożył egzamin sędziowski. To otworzyło mu drogę do aplikacji adwokackiej. W marcu 1973 r. został aplikantem w Izbie Adwokackiej w Warszawie. Ukończył ją w 1976 r. i został wpisany na listę adwokatów ORA w Warszawie. Jego patroni z okresu aplikacji podkreślali, że jest kandydatem na

wybitnego adwokata. Od czasów aplikacji przez cały okres praktyki adwokackiej był związany z Zespołem Adwokackim nr 14 przy ul. Kijowskiej 11. Przez wiele lat udzielał się bardzo aktywnie w pracach samorządu adwokackiego, działając w różnych jego ciałach. Między innymi w latach 1986–1989 był sędzią Sądu Dyscyplinarnego Izby Adwokackiej w Warszawie, w latach 1989–1992 pełnił zaś funkcję prezesa tegoż Sądu. W latach 1992–2001 i 2004–2007 był członkiem Naczelnej Rady Adwokackiej. W latach 1998–2001 wszedł w skład Prezydium NRA jako członek Prezydium NRA. Od 1992 do 1995 r. był zastępcą sekretarza NRA, a od 2004 do 2007 r. rzecznikiem dyscyplinarnym NRA. Był także przewodniczącym Centralnego Zespołu Wizytatorów NRA. W 1998 r. NRA przyznała mu odznaczenie „Adwokatura Zasłużonym”.

Szczególny rozdział w jego działalności był związany z Komisją Praw Człowieka przy NRA. Po zmianach politycznych 1989 r. Adwokatura stanęła wobec nowych zadań i wyzwań. W odpowiedzi na nie, świadoma swojej roli w ochronie podstawowych praw i wolności, grupa adwokatów podjęła dzieło promowania w środowisku adwokackim wiedzy o nich i umiejętności ich skutecznej ochrony prawnej. To doprowadziło do powstania najpierw Sekcji Praw Człowieka, a następnie w 1991 r. Komisji Praw Człowieka przy Naczelnej Radzie Adwokackiej, skupiającej adwokatów z różnych stron kraju, a następnie do powstania podobnych komisji w wielu izbach.

Marek Mazurkiewicz od początku

włączył się energicznie w ten nurt, podejmując również osobisty wysiłek, aby pogłębić wiedzę w tej dziedzinie – nowej dla większości koleżanek i kolegów. W tym celu m.in. uczestniczył w pierwszym rocznym cyklu (1991–1992) Szkoły Praw Człowieka organizowanej przez Helsińską Fundację Praw Człowieka i był jednym z pierwszych jej absolwentów (świadectwo nr 16).

Później był przez lata dobrym duchem Komisji Praw Człowieka i jej mocnym oparciem w NRA jako jej opiekun, a potem jej aktywny członek. Brał udział w jej ważnych przedsięwzięciach, m.in. w realizacji szerokiego programu kilkumiesięcznych stażów w USA w dziedzinie obrony praw obywatelskich dla adwokatów i aplikantów adwokackich, prowadzonego w latach 1992–1993 we współpracy z Uniwersytetem De Paul w Chicago, Illinois Bar Association i Advocates Society. Był z ramienia NRA koordynatorem tego programu, w związku z czym, na zaproszenie sponsorów, złożył w 1993 r. wizytę w Chicago. W imieniu Komisji brał również udział w konferencjach międzynarodowych (konferencja prawnicza państw Morza Bałtyckiego w Kopenhadze) oraz wizytach studyjnych (Europejski Trybunał Praw Człowieka, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej) i bilateralnych do adwokatów naszych sąsiadów na Wschodzie (Ukraina, Litwa). Był związany także z Krakowem, gdzie studiowała prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim jego córka Kamilla. Uczestniczył też we wszystkich konferencjach w Krakowie organizowanych przez Komisję Praw

Człowieka przy NRA i Komisję Praw Człowieka ORA w Krakowie, także przy współudziale Rady Europy i Instytutu Praw Człowieka Adwokatury Europejskiej. W swojej bogatej praktyce, głównie cywilistycznej, we wszystkich sprawach, które tego wymagały, powoływał się przed sądami na obowiązki przestrzegania międzynarodowych standardów podstawowych praw i wolności.

Od czasu wspólnej działalności w Komisji Praw Człowieka datowała się nasza z nim przyjaźń, która trwała, przez lata, do ostatnich dni jego życia.

Podczas nabożeństwa pogrzebowego, które odbyło się 25 marca w kościele pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Ursusie, działalność Marka Mazurkiewicza w samorządzie adwokackim przypomniał zebrany w imieniu Naczelnej Rady Adwokackiej adw. Bartosz Grohman.

W swoim wystąpieniu wicedziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Warszawie Aleksander Krysztowicz, dla którego zmarły był również przyjacielem rodziny, opisał go jako postać pełną dobroci i ciepłego uśmiechu, który oddawał jego usposobienie. Był obdarzony niebywałą kulturą osobistą, był gentlemanem w każdym calu, zawsze eleganckim, również na sali sądowej. Z wdziękiem, taktem i ogromnym szacunkiem odnosił się nie tylko do sądu, ale

także do przeciwnika procesowego. Nigdy nie mówił o nikim źle, co nie przeszkadzało mu celnie spuentować czyjeś niestosowne zachowanie czy też wyrazić swoje zdanie z właściwym sobie poczuciem humoru. Nie narzucał nikomu swoich poglądów, chociaż miał je sprecyzowane. Znany był z ogromnej wiedzy. Był wybitnym cywilistą, prawdziwym humanistą, znawcą filozofii, łaciny.

Warte wspomnienia są szczególne cechy osobiste Śp. Marka, w tym olbrzymie poczucie humoru, erudycja i biegła znajomość języka angielskiego, czyniące go duszą towarzystwa w czasie spotkań, także międzynarodowych. I wreszcie charakterystyczna postawa miłosierdzia, która nie pozwalała mu przejść obok żebrającego człowieka obojętnie. Przemierzając z Markiem liczne miasta przy okazji różnych konferencji, byliśmy naoczniymi świadkami, jak się zatrzymywał, a nawet zawracał, by wrzucić monetę potrzebującemu człowiekowi. Adwokat Marek Mazurkiewicz spoczął 26.03.2022 r., obok swojej żony, na cmentarzu parafialnym w Muszynie Żłockiem na Sądecczyźnie, gdzie zgnał go obok rodziny koleldzy członkowie Komisji Praw Człowieka z izby krakowskiej z okresu, kiedy był on jej opiekunem z ramienia NRA.

Będzie go Adwokaturne Polskiej i nam bardzo brakowało.

Zbigniew Cichoń

Autor jest adwokatem (ORA w Krakowie).

Marek Antoni Nowicki

Autor jest adwokatem (ORA w Warszawie).